

HOMER

Postać półlegendarna żyjącą między IX a VII wiekiem p.n.e. Homer znaczy dosłownie ślepiec lub zakładnik. Był zapewne pieśniarzem – recytatorem (aojdem, bardem). Pochodził z Chios. Jest najprawdopodobniej autorem *Iliady* i *Odysei*, choć w czasach nowożytnych powstała tak zwana kwestia homerycka, czyli spór uczonych o autorstwo dwóch największych eposów. Współcześnie przyjmuje się, że obydwa eposy stworzył jeden genialny poeta. Najpierw powstała *Iliada*, potem *Odyseja*.

Iliada



To epos powstały między IX a VII wiekiem p.n.e., zapisany pod koniec VI wieku p.n.e. w Atenach. Tytuł *Iliady* pochodzi od nazwy Ilion, czyli po polsku Troja; znaczy *Pieśń o Troi*. Jest to poemat o wojnie Achajów, czyli Greków dawnej ery, z Trojanami. Trwała ona dziesięć lat i zakończyła się całkowitą zagładą Troi. Powodem wybuchu wojny było porwanie pięknej Heleny, żony Menelaosa, przez Parysa, księcia trojańskiego. Utwór składa się z dwudziestu czterech pieśni (ksiąg) i oparty jest na mitach greckich.

Gatunek



Iliada jest przykładem eposu homeryckiego. Dzieje bohaterów tego rozbudowanego utworu epickiego zostały przedstawione na tle ważnych, przełomowych dla społeczności wydarzeń (wojna trojańska). Fabuła eposu wywodziła się z mitów, podań. Epos jest najstarszym i do XVIII wieku, kiedy jego miejsce zajęła powieść, podstawowym gatunkiem epiki. Rozpoczyna się inwokacją, czyli bezpośrednim zwrotem autora do muz z prośbą o natchnienie przy pisaniu tekstu („Gniew, bogini, opiewaj Achilla, syna Peleusa, / Zgubę niosący i klęski nieprzeliczone Achajom”).



Jest to dłuższy utwór wierszowany, którego akcja rozgrywa się na dwóch równoległych płaszczyznach – w świecie bogów i bohaterów (w *Iliadzie* bogowie ingerują w świat ludzi i bohaterów – np. Atena pomaga Achillesowi wygrać pojedynek).

dynek z Hektorem). Szczególną rolę odgrywa tu wszechwiedzący i obiektywny narrator, który zachowuje dystans wobec opowiadanych zdarzeń. Ponadto charakterystyczną cechą eposu są liczne sceny batalistyczne (opisy pojedynków, bitew), nasycone dynamiką i malowniczością.

Świat przedstawiony

Zdarzenia

Homer ukazuje jeden z epizodów ostatniego roku dziesięcioletniej wojny trojańskiej. Akcja pierwszych pieśni skupia się wokół sporu pomiędzy dowódcą Greków Agamemnonem a Achillem o brankę Bryzeidę. Achilles wycofuje się z walki. Patroklos – jego przyjaciel – walczy w zbroi Achillesa i ginie z ręki Hektora. Po stracie przyjaciela Achilles wraca na pole walki i daje upust rozpaczom i złości, zabijając Hektora (*Pojedynek Achillesa z Hektorem* – pieśń XXII), a następnie bezczeszcząc ciało przeciwnika. Dwunastego dnia po śmierci Hektora jego ojciec Priam przychodzi do Achillesa, prosząc, by ten oddał mu zwłoki syna.

Bohaterowie

Achilles, syn Peleusa i boginki morskiej Tetydy. Jako dziecko został wykąpany w wodach Styksu, dzięki czemu jego ciało z wyjątkiem pięty, za którą trzymała go matka w czasie kąpieli, było odporne na wszystkie ciosy. Wielki, dzielny bohater, odważny, męski, zapalczywy. Kieruje się sławą i ambicją. Nieprzejednany, bardzo cierpi po śmierci swojego przyjaciela Patroklosa. Bez litości morduje Trojan, by go pomścić.

W czasie pojedynku z Hektorem korzysta z podstępów Ateny, która przybrała postać brata Hektora Deifoba i zachęcała Hektora do walki, obiecując mu pomoc. Walkę wygrywa. Swoją złość wyładowuje na ciele zmarłego, przywiązując je do rydwanu i bezczeszcząc. Jest postacią tragiczną. Ma świadomość, że doprowadził do śmierci swojego przyjaciela, a mszcząc się na Hektorze, przyspiesza moment własnej śmierci.

Hektor to najstarszy syn Priama i Hekaby, mąż Andromachy. Najdzielniejszy bohater trojański. Zabił Patroklosa, serdecznego przyjaciela Achillesa. Walczy mężnie i odważnie. Staje do pojedynku z Achillem, choć przeczuwa własną śmierć.

Styl i język

Cechą stylu *Iliady* jest częste występowanie stałych epitetów (Hektor o hełmie wiejącym kitami, szybkonogi Achilles) i porównań homeeryckich – które są długie, rozbudowane, opisowe („I tak jak orzeł, ptak górski, najszybszy wśród uskrzydlonych, / Spada i lekko dopędza z chmur gołębicę spłoszoną – / Ona wymyka się, pierzcha, lecz orzeł z wrzaskiem straszliwym / Z bliska uderza, w drapieżnej duszy zdobywczy spragniony – / Tak z zaciętością Achilles pędził, a Hektor uciekał”).



Styl eposu przenikają dwie tendencje – patos dostosowany do powagi sytuacji i realistyczny styl drobiazgowego opisu przedmiotów (opis tarczy Achillesa). Miarą wierszową eposu jest heksametr – w metryce antycznej wers sześciostopowy.

Konteksty i nawiązania

Jerzy Łanowski, opisując niezwykłość dzieła Homera, wskazywał kilka historycznych sporów o poetę i jego dzieło:

właściwa kwestia narodziła się w czasach nowożytnych, a wiązana jest głównie (bo były i próby wcześniejsze) z ogłoszeniem przez niemieckiego filologa, Friedricha Augusta Wolfa, w roku 1795 niewielkiej książeczki łacińskiej *Prolegomena ad Homerum sive de operum Homericorum prisca et genuina forma variisque mutationibus et probabili ratione emendandi [...]*. Dzieło, właściwie tylko zbiór wcześniejszych cudzych pomysłów (np. Francuza, księdza D'Aubignac, z roku 1664, w rozprawie opublikowanej w 1715, czy Anglika, Roberta Wooda, z roku 1769), wywołało w nauce ogromny wiekowy spór, jego kontynuację spotykamy i dzisiaj. Choć sprawa uległa wyraźnie uspokojeniu – zakończyło się, tak modne zwłaszcza w nauce niemieckiej XIX stulecia, dzielenie Homerowych tekstów, pełne temperamentu i nieraz zajadłości badaczy, przy czym występowało niemal tyle zdań, ilu było tych badaczy, nieraz wybitnych [...]. Jak w greckiej starożytności dzieło Homera stało się księgą ksiąg i pierwszym najcenniejszym materiałem dla rodzącej się dopiero, głównie aleksandryjskiej, filologii, tak XIX-wieczne spory jeszcze wyostrzyły narzędzia badawcze i udoskonalily metody. [...] Dziś większość badaczy przychyła się do sądu o jednym twórcy i jedności poematu, choć dopuszcza się wejście w tekst pewnych, niezbyt licznych i niezbyt ważnych, wtrętów i odmianek.

Mimo skomplikowania rytmu i akcentu greki udało się Mickiewiczowi stworzyć „polski heksametr” w *Pieśni wajdeloty* oraz *Norwidowi*

w *Bema pamięci żałobnym rapsodzie*. Początek polskim przekładom dał jednak już Jan Kochanowski, przełożył trzecią pieśń poematu *Monomachia Parysowa z Menelausem* (1577). Następne próby podjęli Juliusz Słowacki (parafrazy pieśni XVII i XXI), Lucjan Rydel i Kazimierz Przerwa Tetmajer. Najpopularniejszy przekład całości pochodzi z doby klasycyzmu – tłumaczył Franciszek Ksawery Dmochowski (1791–1801). W Bibliotece Narodowej ukazało się tłumaczenie Kazimierzy Jeżewskiej (1972). Do dzieła Homera nawiązują poematy wielkich – *Monomachia* Krasickiego i *Pan Tadeusz* Mickiewicza.

W odmiennej funkcji losy bohatera Odysei zrealizował znakomity dwudziestowieczny prozaik irlandzki James Joyce. Jego *Ulysses* (przeniesiony na ekran w 1967) to osiemnastogodzinne przygody Leopolda Blooma z 16 czerwca 1904 w Dublinie. Tak zwany strumień świadomości epizodów, ukazujących wielokrotne transformacje bohatera wobec dość banalnych okoliczności erotycznych i społecznych. Pastiszem postaci Penelopy w tej powieści stała się prostytutka Molly. Bywały także adaptacje „klasyczne”. Amerykańsko-włoski *Ulysses* z 1955 z udziałem Kirka Douglasa i Silwany Magnano w reżyserii Mario Cameriniego to zwykła hollywoodzka awantura kostiumowa. Epos Homera także dziś interesuje twórców kultury popularnej. Niedawna *Troja* to tytuł filmu Wolfganga Petersena z Bradem Pittem i Orlando Bloomem w rolach głównych. Widowisko, w którym wykorzystano technologię doby komputerów dla historyzującego komiksu w nie najlepszym stylu. „Pitt, ze swoimi długimi blond włosami, wygląda tu raczej na kalifornijskiego surfera lub faceta z reklamówki szamponu niż na greckiego wojownika” – pisał o odtwórcy postaci Achillesa krytyk „Gazety Wyborczej”:

W *Troi* nie ma Boga (Bogów właściwie); np. Zeus, tak ważna „postać” w *Iliadzie*, jest tu tylko wzmiankowany, a bez jego żywej obecności niezmiernie trudno zachować mitologiczny sens opowieści, całą tę skomplikowaną grę Losu i Przeznaczenia. Zamiast niej mamy tylko tabuny przewalających się armii (z komputerowo rozmnożonymi żołnierzami), 12 topornych starc bitewnych, ciężkie od dostojeństwa dialogi, jeden porządnie zaaranżowany pojedynek, jedną rzeczywiście przejmującą scenę – rozmowę Achillesa z królem Troi Priamem (O’Toole) – i całe morze obojętności dookoła. Jak na tak atrakcyjny materiał literacki to kiepsko.

Ciekawym pomysłem była anime *Ulysses 31* w reżyserii Kazuo Tera-
dy z 1981. Film rysunkowy ukazywał Ulissesa w XXXI wieku. Jako ka-
pitan statku kosmicznego Odysseus kierowanego przez komputer cen-

tralny o wdzięcznej nazwie Shyrka chciał on zrobić prezent synowi – Telemachowi. Wyruszyli w podróż, w przestrzeń kosmiczną. Jednak Telemach został porwany przez obcych, aby być ofiarą dla bogów. Ulisses usiłował uratować syna. Bohaterowie i okoliczności parafrazują czasoprzestrzeń eposu Homera, choć dzieją się w ultranowoczesnej przestrzeni kosmicznej i w cyberprzestrzeni.

Troja to także tytuł niekolekcyjerskiej gry karcianej Marka Mydła, Michała Stachyry i Macieja Zasowskiego, która w przeciwieństwie do tradycyjnych gier karcianych (*Magic: the Gathering*, *LOTR CCG* czy *Veto*) pozwalała na zabawę w świecie antycznej Grecji, „gdzie bogowie interweniują w życie śmiertelników, oddziały ścierają się na placu boju, a bohaterowie są herosami lub herosi... bohaterami”.

Inspiracji i odniesień w malarstwie, rzeźbie i literaturze jest bez liku.

(Opr. M.G.)

